

Sygn. akt II Ca 759/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dorota Krawczyk (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego oraz interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 10 września 2015 roku, sygn. akt I C 2091/14

oddala obie apelacje.

SSO Paweł Hochman

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dorota Krawczyk

Sygn. akt II Ca 759/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. R. przeciwko (...) SA z siedzibą w K. z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.262,56 złotych tytułem odszkodowania;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. nie obciążył powódki kosztami postępowania od oddalonej części powództwa;
5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 441,00 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie wydatków.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Pozwem z dnia 13 listopada 2014 r. powódka J. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A." z siedzibą w K. kwotę 15.000,00 zł, w tym zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 zł. Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu. W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona pozwana wniosła również o przypozwanie (...) S.A." z siedzibą w W., ze względu na zawartą z powyższym podmiotem umowę ubezpieczenia. Pismem procesowym z dnia 17 lutego 2015 r. (prezentata) Towarzystwo (...) S.A." z siedzibą w W. - reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika - zgłosiło interwencję uboczną po stronie pozwanej. Interwenient uboczny wniosł o oddalenie powództwa w całości, a ponadto o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W piśmie procesowym z dnia 10 czerwca 2015 r. powódka poinformowała, że na żadaną przez nią kwotę 15.000,00 zł składa się 5.000,00 zł tytułem odszkodowaniu oraz 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na terminie rozprawy w dniu 27 sierpnia 2015 r. powódka oświadczyła, że na kwotę 5.000,00 zł składają się koszty leczenia, koszty opieki osób trzecich. Powódka wnosiła o określenie kosztów opieki według stawek urzędowych.

Pozwany oraz interwenient uboczny wniosli o oddalenie powództwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu (...)r. około godziny 20:00 powódka - J. R. robiła zakupy w sklepie (...) położonym w P. przy ul. (...) którego właścicielem jest pozwany - (...) S.A." z siedzibą, w K..

Idąc prosto sklepową alejką powódka nagle poślizgnęła się w miejscu, gdy przyczepność podłoża była gorsza w stosunku do pozostałej części podłoża - posadzki. Na skutek poślizgnięcia się powódka upadła na lewą rękę.

Przed zdarzeniem z dnia (...)r. nie było opadów, była normalna pogoda.

W trakcie zdarzenia powódka miała założone skórzane buty na płaskim obcasie. S. normalnym, równym tempem.

Powódka zgłosiła ten upadek kierownicze sklepu i poprosiła o sporządzenie oświadczenia z przebiegu zdarzenia. Treść oświadczenia z dnia (...) brzmiała następująco: „Dnia (...)r. o godzinie 20:04 doszło do wypadku - upadku klientki na sklepie, dokładnie w alejce z alkoholem, klientka odmówiła wezwania karetki. Po sprawdzeniu podłogi stwierdzono, że podłoga była sucha". Powódka podpisała przedmiotowe oświadczenie.

Po zdarzeniu mąż powódki - R. R. zawiózł ją do Szpitala w P., gdzie na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym stwierdzono u J. R. fizycznie: obrzęk, bolesność miejscową, ograniczenie ruchomości w przebiegu zespołu bólowego - dotyczące dolegliwości bólowych w okolicy I i II kości śródreżca lewego Powódkę skierowano na badanie RTG, które nie wykazało zmian pourazowych.

W opinii sądowo-lekarskiej z dnia 30 marca 2015 r. biegły stwierdził u powódki na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu... (Dz. U. z 2013 r., poz. 954) trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7 % zgodnie z pozycją 122a według tabeli (zakres: 5-10). U powódki rozpoznano złamanie dalszej nasady

kości promieniowej lewej z dobrym klinicznie wzrostem dalszej nasady kości promieniowej, dysfunkcję statyczno-dynamiczną ręki lewej, zespół bólowy przeciążeniowo-wysiłkowy ręki lewej. Kwalifikacja urazu zgodnie z pozycją 122a według tabeli wynikała z średniego ograniczenia ruchów, bez zniekształcenia i ubytków funkcji chwytnej ręki lewej. Złamanie doznane przez powódkę było typowym dla złamań powstających w wyniku upadku.

Dyskomfort życiowy powódki był znaczny przez pierwsze 5 tygodni. Przez następne 4 tygodnie stopień dyskomfortu życiowego był umiarkowany, ze względu na wadliwe ustawienie i utrwalenie zniekształcenia ręki lewej. Okresowo mogło nastąpić zaostrzenie dolegliwości i pogłębienie dyskomfortu, głównie przy wysiłku i przeciążeniu ręki lewej, np. przy noszeniu dużych zakupów bądź przy pracy na komputerze.

Powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres 1,5 miesiąca, co jest typowe przy tego typu złamaniach, nawet przy braku powikłań. Unieruchomienie gipsowe z kończyny górnej lewej zostało usunięte po około 5 tygodniach, w tym okresie powódka potrzebowała pomocy innych osób, średnio około 4 godziny na dobę. Przez kolejne 2 tygodnie powódka potrzebowała pomocy średnio 2 godziny na dobę. Leczenie rehabilitacyjne było nieuciążliwe i polegało tylko na zastosowaniu ćwiczeń usprawniających oraz fizykoterapii, tj. pola magnetycznego i jonoforezy.

Powódka mogła potrzebować leków przeciwbólowych w małych ilościach. Koszt miesięczny farmakoterapii wyniósł około 50,00 zł razem z lekami osłonowymi.

Ograniczenia ruchowe były umiarkowane. Nie stwierdzono odchyłeń przedmiotowych, które świadczyłyby o bardzo dużym oszczędzaniu kończyny górnej.

Rokowania powódki na przyszłość są dobre, nie należy spodziewać się istotnego pogorszenia w związku z przedmiotowym złamaniem.

Koszt jednej godziny usług opiekuńczych obowiązujący na terenie gminy P. w roku 2014 r. wynosił 19,42 zł. Powódka wymagała łącznie 168 godzin opieki osób trzecich, w wyniku czego poniosła koszty w wysokości 3.262,56 zł.

W dacie zdarzenia interwenient uboczny - "Towarzystwo (...) S.A." z siedzibą w W. - udzielał pozwanemu ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Decyzją z dnia 18 sierpnia 2014 r. interwenient uboczny odmówił powódce wypłaty odszkodowania.

W ocenie Sądu, dla ustalenia okoliczności zdarzenia z dnia (...)r. kluczowe znaczenie miało nagranie z monitoringu ze sklepu (...), położonego w P., przy ulicy (...). Z przebiegiem zdarzenia utrwalonym na przedmiotowym zapisie z monitoringu spójne pozostawały zeznania powódki w charakterze strony, złożone na terminie rozprawy w dniu 12 marca 2015 r. Powódka zeznała, że tuż przed swoim poślizgnięciem się, szła prosto alejką oraz że miała wtedy założone buty na płaskim obcasie. Twierdzenia te są zgodne z nagraniem ze sklepowej kamery. Nawet jeśli by przyjął, iż fragment powierzchni posadzki, na której poślizgnęła się powódka był suchy, to analiza zapisu z monitoringu i doświadczenie życiowe wskazują na to, że przyczyną poślizgnięcia się powódki idącej prosto w równym tempie, musiała być odmienna, gorsza przyczepność na części posadzki. Na przedmiotowym nagraniu widać bowiem, jak J. R. przeszła kilka metrów, bez jakichkolwiek trudności, a dopiero później traci równowagę i w konsekwencji upada. Zdaniem Sądu, przyczyną takiego stanu rzeczy mógł być leżący piasek, bądź inna substancja, która spowodowała gorszą przyczepność tej posadzki

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 415 k.c. zgodnie z treścią którego „kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Przepis ten określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę do jakiej doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Przesłankami odpowiedzialności są: szkoda, zdarzenie, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność sprawcy (czyn sprawcy noszący znamiona winy) oraz związek przyczynowy między szkodą a owym zdarzeniem w niniejszej sprawie. Odpowiedzialność deliktowa jest odpowiedzialnością na zasadzie winy. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy. W

doktrynie powszechnie przyjmuje się, iż na pojęcie winy składają się dwa elementy: obiektywny i subiektywny. Przez winę w ujęciu obiektywnym należy rozumieć bezprawność działania sprawcy. Oznacza to, iż działanie sprawcy musi naruszać obowiązujące przepisy prawa lub określone reguły etyczne. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. Bezprawność działania sprawcy stanowi w konsekwencji przesłankę uznania zachowania sprawcy za zawinione, bowiem jako zawinione mogą być uznane wyłącznie zachowania bezprawne {Olejniczak Adam, Komentarz do art. 415 kodeksu cywilnego (w:) A. Kidyba (red.), A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEK, 2010).

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez powódkę jest art. 445 § 1 k.c., stosownie do treści którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten jest wyrazem teorii zwanej w literaturze adekwatnym związkiem przyczynowym.

Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie osobie poszkodowanej krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych/bólu i innych dolegliwości oraz cierpień psychicznych/ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W kodeksie cywilnym nie sprecyzowano pojęcia „odpowiedniej sumy” i suma ta podlega ocenie Sądu w realiach konkretnej sprawy w granicach swobodnej oceny Sądu. Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej” Sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach /wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884/. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 §1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazany przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość /wyrok SN z 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85/. Z kolei w wyroku z 06 sierpnia 2014 r. (sygn. akt I ACa 184/14) Sąd Apelacyjny w Warszawie podniósł, że „Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowi-) Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wina adekwatna do warunków gospodarki rynkowej”. Zadośćuczynienie winno być stosowny do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winne być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia /wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 r. IV CR 266/77/. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. /por. wyrok SN z dnia 20 lipca 2002 r. V CKN 909/00/. Sąd, oceniając krzywdę, bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych i psychicznych. Sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałe im choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego om/ konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626/.

Zgodnie z ogólną regułą dowodową z art. 6 k.c. ciężar dowodu zaistnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej spoczywał na poszkodowanym, a więc powódce. W przedmiotowej sprawie powódka wykazała szkodę, odpowiedzialność strony pozwanej, która to odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy. To na pozwanym - właścicielu sklepu (...), położonego w P. przy ulicy (...) prowadzącym działalność gospodarczą charakteryzującą się powszechną dostępnością do usługi dla znacznej grupy konsumentów, ciążył obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków utrzymania powierzchni handlowych, tak aby umożliwić w sposób bezpieczny przemieszczanie się

konsumentów w ramach tych przestrzeni, bez uszczerbku dla ich życia i zdrowia. W przedmiotowej sprawie po stronie pozwanego wystąpił brak staranności w powyższym zakresie, który skutkował szkodą i stanowił podstawę roszczeń J. R..

Sąd w niniejszej sprawie podziela wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu ortopedii-traumatologii. Biegły ten ustalił uszczerbek na zdrowiu powódki w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu... (Dz. U. z 2013 r., poz. 954).

Powódka w wyniku zdarzenia z dnia 02 maja 2014 r. doznała obrażeń skutkujących trwałym uszczerbkiem na zdrowiu: zgodnie z opinią biegłego ortopedy-traumatologa w wysokości 7 % (na podstawie pozycji 122a według tabeli).

Sąd miał przy tym na uwadze, iż procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, a jedynie stanowi pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania /por. wyrok SN z dnia 5.10.2005 r., sygn. akt I PK 47/05. opubl. MPPR 2006/4/208/. Sąd wziął również pod uwagę również wiek poszkodowanej, nasilenie i długotrwałość cierpienia oraz następstwa zdarzenia w sferze życiowej powódki.

Między szkodą powódki a zdarzeniem z dnia 02 maja 2014 r. zachodzi związek przyczynowo- skutkowy.

Na tej podstawie Sąd ustalił, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia stanowić będzie dla J. R. kwota 10.000,00 zł i taką też kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powódki.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznany uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia). Uwzględniona też powinna być utrata części zarobków wynikająca z obniżenia wynagrodzenia za czas trwania choroby (por. K Pietrzykowski - redaktor, Kodeks Cywilny. Tom I. Komentarz - Art. 1-44910, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2013).

W niniejszej sprawie powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres 1,5 miesiąca. Przez pierwsze 5 tygodni potrzebowała pomocy innych osób średnio około 4 godziny dziennie, natomiast przez kolejne 2 tygodnie średnio 2 godziny na dobę. Całkowity wymiar opieki osób trzecich dla powódki wynosił 168 godzin.

Powódce należy się z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 3.262,56 zł (168 x 19,42 zł; 19,42 zł - koszt jednej godziny usług opiekuńczych obowiązujący na terenie gminy P. w roku 2014 r.).

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części, jako nadmiernie wygórowane.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c, który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Sąd nie obciążył powódki J. R. kosztami postępowania od oddalonej części powództwa, gdyż w jego ocenie zaistniał wypadek szczególnie uzasadniony. Powódka występowała w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika, nadto przegrała sprawę w jedynie nieznacznym stopniu.

W pkt. 5 wyroku orzeczono na podstawie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025), nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalski! kwotę 441,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie wydatków.

Apelację od powyższego wniósł interwenient uboczny oraz pozwany.

Apelacja interwenienta ubocznego zaskarża wyrok w części, tj.:

a. w zakresie punktu pierwszego wyroku, co do kwoty 10.000,00 zł,

b. w zakresie punktu drugiego wyroku, co do kwoty 3.262,56 zł,

c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

A. obrazę przepisów prawa procesowego tj.:

1) naruszenie przepisu art. 233 § 1 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną:

a. w postaci uznania, że w miejscu, gdzie poślizgnęła się powódka była gorsza przyczepność w stosunku do pozostałej części podłoża, mimo że podłoga w sklepie (...) posiada odpowiedni stopień antypoślizgowości, ponieważ na sali sprzedaży ułożona jest posadzka A. B. typu W. V. R. (...) oraz C. P. typu G., które to płytki podłogowe mają antypoślizgowość co najmniej R9, na potwierdzenie czego strona pozwana złożyła wraz z odpowiedzią na pozew fragment standardu wykonania sklepu;

b. w postaci uznania, że w miejscu, gdzie poślizgnęła się powódka była gorsza przyczepność w stosunku do pozostałej części podłoża, mimo że z nagrania z monitoringu wynika, iż inni klienci sklepu, którzy przechodzili przed powódką w miejscu, gdzie doszło do jej upadku, nie mieli żadnych problemów z przyczepnością;

c. w postaci uznania, że przyczyną upadku powódki mógł być leżący na posadzce piasek bądź inna substancja, która spowodowała gorszą przyczepność posadzki, podczas gdy ze spójnych i wiarygodnych zeznań świadków K. G. oraz E. M., a także z pisemnego oświadczenia powódki o zdarzeniu wynika, że podłoga była sucha i niezabrudzona;

d. w postaci uznania, że przyczyną upadku powódki mógł być leżący na posadzce piasek bądź inna substancja, która spowodowała gorszą przyczepność posadzki, podczas gdy powódka w czasie jej słuchania na rozprawie 12 marca 2015 r. sama nie była przekonana czy w miejscu upadku znajdował się piasek czy inna substancja;

które to naruszenie w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia -uznania, że przyczyną poślizgnięcia się powódki „musiała być odmienna, gorsza przyczepność tej części posadzki” pomimo braku dowodów do takiego stwierdzenia.

2) naruszenie przepisu art. 233 § 1 KPC poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie tj. z pominięciem istotnej jego części, a mianowicie:

a. pisemnego oświadczenia powódki o zdarzeniu, z którego wynika, że w momencie upadku podłoga w sklepie była sucha i niezabrudzona;

b. spójnych i wiarygodnych zeznań świadków K. G. oraz E. M. złożonych na rozprawie w dniu 12 marca 2015 r. wskazujących jednakowo, iż, w momencie upadku powódki podłoga w sklepie była sucha i bezpośrednio po wypadku nie stwierdzono na niej, żadnej substancji, na której powódka mogłaby się poślizgnąć;

c. fragmentu standardu wykonania sklepu (...), z którego wynika, że podłoga w sklepie posiada odpowiedni stopień antypoślizgowości, ponieważ na sali sprzedaży ułożona jest posadzka A. B. typu W. V. R. (...) oraz C. P. typu G., które to płytki podłogowe mają antypoślizgowość co najmniej R9,

które to naruszenie w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia -uznania, że przyczyną poślizgnięcia się powódki „musiała być odmienna, gorsza przyczepność tej części posadzki” pomimo braku dowodów do takiego stwierdzenia.

naruszenie art. 233 § 1 KPC poprzez uznanie, że do upadku powódki doszło z winy pozwanego, podczas gdy okoliczności tej nie udowodniono.

3) naruszenie przepisu art. 232 KPC poprzez przyjęcie za udowodnioną okoliczność, że w miejscu, gdzie poślizgnęła się powódka była gorsza przyczepność w stosunku do pozostałej części podłoża, podczas gdy strona powodowa nie przedstawiła dowodów na powyższą okoliczność, a sam fakt przewrócenia się powódki nie może świadczyć o złym stanie podłogi ani o tym, że pozwany za to odpowiada, ponieważ konieczne było ustalenie przyczyny ewentualnego złego stanu podłogi, czego powódka nie uczyniła.

4) naruszenie przepisu art. 328 § 2 KPC poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia sądom wymieniony przepis, tj. poprzez brak dostatecznego wyjaśnienia w oparciu o jakie dowody i okoliczność sąd wyprowadził wniosek, iż przyczyną poślizgnięcia się powódki „musiała być odmienna, gorsza przyczepność tej części posadzki”.

5) naruszenie przepisu art. 102 KPC w zw. z art. 98 § 1 KPC i 100 KPC poprzez jego błędne zastosowanie i nieobciążenie powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa w sytuacji gdy brak było przesłanek uzasadniających odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

B. zaskarżanemu orzeczeniu apelujący zarzuca również dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie za ustalone faktów, że przyczyną upadku powódki mógł być leżący na posadzce piasek bądź inna substancja, która spowodowała gorszą przyczepność posadzki bez dostatecznej podstawy (tzn. w sytuacji gdy fakty te nie są potwierdzone, pozwany oponował przeciwko twierdzeniom powódki, a materiał dowodowy nie dawał podstaw do ww. twierdzeń).

C. zaskarżanemu orzeczeniu zarzucam naruszenie prawa materialnego tj.:

- przepisu art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania odpowiedzialności pozwanego, mimo że pierwotną przyczyną szkody w łańcuchu przyczynowo skutkowym nie była gorsza przyczepność podłoża w sklepie (...) w miejscu gdzie doszło do upadku powódki;
- przepisu art. 6 KC w zw. z art. 415 KC w zw. z art. 805 § 1 KC w postaci uznania, że w sprawie zachodzi odpowiedzialność pozwanego, mimo że powódka nie udowodniła zawinonego działania czy zaniechania po stronie pozwanego, które mogłoby skutkować przyjęciem jego odpowiedzialności cywilnej za wypadek powódki;

Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosił o:

a. zmianę skarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

b. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji, według norm przepisanych.

Apelacja pozwanego zaskarża powyższy wyrok w części, tj. w punktach 1, 2, 4 oraz 5 i wnosi o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu za I instancję, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

I. Naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, tj.

1. 415 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwana ponosi winę za zaistnienie wypadku powódki w całej rozciągłości pomimo braku przesłanek wskazujących na jakąkolwiek postać winy po stronie pozwanej,
2. Art. 361 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, iż pomiędzy szkodą, której doznała powódka, a działaniem lub zaniechaniem pozwanej zachodzi adekwatny związek przyczynowy,
3. Art. 445 § 1 k.c. poprzez znaczne zawyżenie przyznanego zadośćuczynienia i jego nieodpowiedniość w rozumieniu powołanego przepisu kodeksu cywilnego.
4. Art. 362 k.c. poprzez niezastosowanie przyczynienia się powódki do powstania szkody przy miarkowaniu jej zadośćuczynienia,
5. Art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w szczególności poprzez:
 - wyciągnięcie błędnych wniosków z zeznań powódki oraz nagrania z monitoringu, w tym w szczególności ustalenie, iż na posadzce w miejscu upadku powódki leżał piasek lub inna substancja, która spowodowała gorszą przyczepność posadzki,
 - nieprawidłowe przypisanie wiarygodności zeznaniom powódki na temat stanu posadzki w sklepie, w sytuacji gdy są one sprzeczne z zeznaniami świadków - pracowników sklepu (...), co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych sprawy,
 - brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie poprzez pominięcie w ocenie części zeznań świadka K. G. w zakresie w jakim świadek ten zeznawała na okoliczność stanu miejsca upadku powódki, a przez to błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy,
 - brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu w ocenie dowodów z zeznań świadka E. M., co miało bezpośrednio wpływ na ustalenia stanu faktycznego,
 - uznanie prima facie twierdzeń powódki za udowodnione, a w szczególności stanu posadzki w miejscu upadku oraz konieczności ponoszenia kosztów w okresie leczenia, w tym kosztów opieki przez znajomą,

II. Błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, iż miejsce, w którym poślizgnęła się powódka miało gorszą przyczepność podłoża w stosunku do pozostałej posadzki.

III. Naruszenie prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się do całości materiału dowodowego zebranego w sprawie

IV. Naruszenie prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wszystkich elementów podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

V. Zasądzenie przez Sąd I instancji odszkodowania mimo braku jego wykazania i udowodnienia przez powódkę w toku postępowania zgodnie z treścią art. 6 k.c, w tym po pouczeniu na tą okoliczność powódki przez Sąd na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2015r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje: pozwanego i interwenienta ubocznego jako niezasadne należało oddalić.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w treści zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ocena dowodów przeprowadzona przez ten Sąd nie przekracza granic swobodnej oceny zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzuty obu apelacji dotyczące naruszenia 233 § 1 k.p.c. są chybione i stanowią jedynie polemikę z prawidłowo poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami stanu faktycznego.

Sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Wbrew zarzutowi apelacji interwenienta ubocznego z zeznań świadków K. G. oraz E. M. nie wynika, aby „bezpośrednio po wypadku nie stwierdzono na niej, żadnej substancji, na której powódka mogłaby się poślizgnąć”.

Z zeznań świadka K. G. wynika, że obejrzała miejsce gdzie powódka się przewróciła i nie widziała, żeby coś było wylane czy wysypane, ale już z oświadczenia podpisanego przez powódkę wynika jedynie, że było sucho. Oświadczenie brzmi: „Dnia 02.05.2014 r. o godzinie 20:04 doszło do wypadku - upadku klientki na sklepie, dokładnie w alejce z alkoholem, klientka odmówiła wezwania karetki. Po sprawdzeniu podłogi stwierdzono, że podłoga była sucha”. Wynika więc z oświadczenia, że z całą pewnością nic nie było wylane na podłogę, że nie była mokra, ale na pewno nie wynika już, że było czysto. Gdyby rzeczywiście nic nie było wysypane, byłoby czysto w oświadczeniu znalazłoby to odzwierciedlenie. Dalej z zeznań powódki wynika, że kierownik sklepu w ogóle nie oglądała z nią miejsca wypadku bezpośrednio po wypadku. Kierownik sklepu pokazała powódce upadek na monitorze w komputerze.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c.; nie sposób zarzucić jej dowolności, czy braku logiki. Sąd Okręgowy opierając się na zgromadzonych dowodach wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Bezpodstawne są zarzuty obu apelacji dotyczące naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla meritum sprawy, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu, rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji za własne, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braku uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może więc odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19

marca 2012 r., II UK 162/11, Lex 1171001, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12, Lex nr 1238241). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne, odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku oraz pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Okręgowy.

Sąd Rejonowy rzeczywiście w ogóle nie wskazał przyczyn, dla których innym dowodom tj. przeciwnym a mianowicie zeznaniom świadków K. G. i E. M. odmówił wiarygodności i mocy dowodowej co jednak nie miało bezpośrednio wpływu na ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy szczegółowo i przekonująco uzasadnił z czego wyciągnął wnioski, że powódka straciła równowagę i upadła ponieważ na podłodze leżał piasek lub inna substancja powodująca gorszą przyczepność do podłoża. Z wywodów poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że odmówił wiary zeznaniom świadków K. G. oraz E. M. co do faktu, że w miejscu poślizgnięcia się powódki było czysto ponieważ były sprzeczne z zeznaniami powódki, którym Sąd dał wiarę w całości jako tworzącym logiczną całość z przebiegiem zdarzenia przedstawionym na monitoringu i treścią oświadczenia sporządzonego po zdarzeniu. A ponadto świadkowie ci byli bezpośrednio zainteresowani wynikiem procesu, bowiem to do ich obowiązków należało utrzymanie powierzchni podłogi w takim stanie, aby było bezpiecznie. Z zeznań świadka E. M. wynika, że w (...) pracownicy na zakończenie zmiany myją podłogę, najpierw sklep muszą posprzątać a potem dopiero myją podłogę i jest to po zamknięciu, co też potwierdza fakt istnienia na podłodze chociażby piasku przynieszonego pod butami przez klientów w czasie między sprzątaniami, które to sprzątania są wyjątkowo rzadko.

W konsekwencji niezasadny jest też zarzut pozwanego i interwenienta ubocznego naruszenia art. 415 k.c. i 361 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwana ponosi winę za zaistnienie wypadku powódki i błędne przyjęcie, iż pomiędzy szkodą, której doznała powódka, a działaniem lub zaniechaniem pozwanej zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy (nawet culpa levissima) uzasadnia zobowiązanie sprawcy szkody do jej naprawienia. W orzeczeniu z dnia 10 października 1975 roku, I CR 656/75 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd Okręgowy w pełni akceptuje, iż w świetle art. 415 k.c. nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną. Sąd uznał, że pozwany, prowadząc działalność polegającą na sprzedaży konsumentom różnego rodzaju produktów powinien dołożyć szczególnej staranności w celu zapewnienia bezpieczeństwa osobom robiącym zakupy.

Fakt, że podłoga była sprzątna za rzadko, a piasek przyniesiony pod butami przez klientów czy też jeszcze inna substancja sucha, nawet mało widoczna, spowodowała wystąpienie mniejszej przyczepności nawierzchni podłogi świadczy o tym, że właściciel sklepu, który był zobowiązany utrzymać nawierzchnię podłogi w należyтым, bezpiecznym stanie tj. zamiatać podłogę, przecierać podłogę, usuwać leżące na podłodze zanieczyszczenia nie wykonał należycie swoich obowiązków.

Zakresem bezprawności nie są objęte tylko naruszenia zawartych w przepisach różnych gałęzi prawa zakazów czy nakazów, adresowanych do ogółu lub określonych podmiotów, ale ponadto naruszenia zasad współżycia społecznego. Ogólny zakaz wyrządzenia szkody drugiemu uzasadnia - w konkretnych okolicznościach sprawy - podjęcie niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania szkody na osobie lub w mieniu. Obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka lub nie narażania na jego utratę może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikania zbędnego ryzyka, lecz także podejmowania niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka. (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2003-12-02, III CK 430/03)

To na pozwanym - właścicielu sklepu (...), położonego w P. przy ulicy (...) prowadzącym działalność gospodarczą charakteryzującą się powszechną dostępnością do usługi dla znacznej grupy konsumentów, ciążył obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków utrzymania powierzchni handlowych, tak aby umożliwić w sposób bezpieczny przemieszczanie się konsumentów w ramach tych przestrzeni, bez uszczerbku dla ich życia i zdrowia. W przedmiotowej sprawie po stronie pozwanego wystąpił brak staranności w powyższym zakresie, który skutkował

szkodą i stanowi podstawę roszczeń J. R.. Sam fakt założenia antypoślizgowych płytek, na który powołuje się apelujący, którego to faktu zresztą nikt nie kwestionował, nie wystarczy do uwolnienia się od odpowiedzialności odszkodowawczej.

Jeśli chodzi o związek przyczynowy to normalnym następstwem w ujęciu art. 361 § 1 k.c. jest takie zjawisko (taki stan), które w danym układzie stosunków i warunków według doświadczenia życiowego występuje typowo, a zatem za normalne następstwa określonego zdarzenia, z którego wynikła szkoda należy uważać takie skutki, które tego rodzaju zdarzenie w ogóle zdolne jest wywołać, a w zwyczajnym biegu rzeczy z reguły je wywołuje.

Z całą pewnością przyczyną poślizgnięcia się i upadku powódki był brak czystości podłogi. Fakt, że podłoga była sucha nie świadczy jednocześnie o tym, że była czysta, a w szczególności, że nie było na niej piasku o godz. 20.04, a więc tuż przed zamknięciem sklepu, tuż przed planowym sprzątnięciem podłogi.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że gdyby podłoga była prawidłowo posprzątana, byłaby cały czas czysta, nie doszłoby do poślizgnięcia się powódki, którego następstwem było złamanie dalszej nasady kości promieniowej lewej.

Co do zarzutu pozwanego naruszenia art. 362 k.c. poprzez niezastosowanie przyczynienia się powódki do powstania szkody przy miarkowaniu jej zadośćuczynienia to należy wskazać, że pozwany w toku postępowania takiego zarzutu nie zgłaszał.

Niezasadny jest zarzut pozwanego naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c. poprzez znaczne zawyżenie przyznanego zadośćuczynienia i jego nieodpowiedniość w rozumieniu powołanego przepisu kodeksu cywilnego. Sąd Rejonowy ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia wziął pod uwagę wszystkie elementy, które należy przeanalizować i z całą pewnością mając na uwadze ból, cierpienie powódki, dezorganizację życia po złamaniu ręki, długość leczenia i rehabilitacji, trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 7 % zadośćuczynienie w kwocie 10.000zł jest odpowiednie, z całą pewnością nie jest wygórowane.

Nie ma racji skarżący pozwany co do zasądzenia przez Sąd Rejonowy rażąco wygórowanej kwoty odszkodowania i nie wykazania poniesienia przez powódkę kosztów opieki osób trzecich. Fakt nie wykazania rachunkami poniesienia przez powódkę kosztów opieki osób trzecich, zdaniem Sądu Okręgowego, ma wpływ na podstawę prawną zasądzenia tego odszkodowania.

W niniejszej sprawie powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres 1,5 miesiąca. Przez pierwsze 5 tygodni potrzebowała pomocy innych osób średnio około 4 godziny dziennie, natomiast przez kolejne 2 tygodnie średnio 2 godziny na dobę, co wynika jednoznacznie z opinii biegłego ortopedy. Całkowity wymiar opieki osób trzecich dla powódki wynosił 168 godzin. Sąd Rejonowy uznał, że powódce należy się z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 3.262,56 zł (168 x 19,42 zł; 19,42 zł - koszt jednej godziny usług opiekuńczych obowiązujący na terenie gminy P. w roku 2014 r.) i zasądził je na podstawie art. 444§ 1 KC.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 KC w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

§ 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W kwestii kosztów z tytułu opieki za okres miniony trzeba zauważyć, że mogą one być dochodzone w dwojaki sposób, tj. w zależności od okoliczności faktycznych – żądanie w tym zakresie może opierać się na dwóch różnych podstawach prawnych.

Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie jest oczywiście udowodniony fakt, że opieka taka była niezbędna i powstała w związku z wypadkiem. Z opinii biegłego ortopedy traumatologa wynika, iż opieka taka była konieczna, powstała w związku z wypadkiem, biegły szczegółowo wskazuje w jakiej wielkości i Sąd ustalając ilość godzin koniecznej pomocy osób trzech powódce oparł się zasadnie na opinii biegłego ortopedy.

W ocenie Sądu Okręgowego korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 KC, a legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę, to jednak do zasądzenia tego odszkodowania koniecznym jest wykazanie, że koszty te zostały rzeczywiście poniesione. (por. wyrok SN z dnia 15.02.2007 r. sygn. akt II CSK 474/06, opubl. Lex nr 274155)

W niniejszej sprawie powódka kosztów z tytułu opieki nie poniosła a z całą pewnością nie wykazała takich kosztów np. rachunkami. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie opiekę nad nią sprawowała rodzina, znajoma.

Żądanie powódki zasądzenia kosztów opieki na podstawie art. 444 § 1 KC, jak wskazał Sąd Rejonowy, nie znajduje więc uzasadnienia. Jednakże okoliczności faktyczne, na których swoje żądanie opiera powódka, pozwalają na rozważenie odpowiedzialności strony pozwanej z punktu widzenia przepisu art. 444 § 2 KC.

Skoro opieka nad powódką była konieczna - co wynika z opinii biegłego ortopedy oraz była rzeczywiście wykonywana przez członków rodziny, znajomą to powódce należy się renta z tytułu zwiększenia potrzeb, określona w przepisie art. 444 § 2 KC. Jest to przepis, który nie wymaga, aby wydatki na opiekę zostały rzeczywiście poniesione.

Przyjmując stawkę w wysokości po 19,42 zł za godzinę usługi opiekuńczej zgodnie ze stawkami obowiązującymi na terenie P., powódce należy się renta skapitalizowana z tytułu zwiększenia potrzeb łącznie w kwocie zasądzonej przez Sąd Rejonowy.

Zarzut pozwanego zawyżonego kosztu opieki za 1 godzinę, zdaniem Sądu Okręgowego, jest chybiony, bowiem powódka ma prawo do profesjonalnej pomocy, ale nie musi z niej korzystać, bez względu kto wykonywał tę opiekę nad powódką powódce należy się rekompensata.

Chybiony jest zarzut interwenienta ubocznego co do naruszenia przepisu art. 102 KPC w zw. z art. 98 § 1 KPC i 100 KPC poprzez jego błędne zastosowanie i nieobciążenie powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa w sytuacji gdy brak było przesłanek uzasadniających odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 KPC określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zalicza się do tych "wypadków" okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach, które jednak doznaje osłabienia w postępowaniu apelacyjnym. Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony. Zwolnienie strony od kosztów sądowych nie stanowi samodzielnie o występowaniu szczególnie uzasadnionego wypadku, ale może być przyczynkiem do rozważenia, czy taki wypadek zachodzi. Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego

Mając na uwadze trudną sytuację finansową powódki, która jest osoba bezrobotną, która odbywała staż w okresie od 2.07.2014 roku do 27.11.2014 z wynagrodzeniem w kwocie 900zł, należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy zasadnie uznał to za wypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na nie obciążanie powódki w ogóle kosztami.

Podsumowując należy stwierdzić, że rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy nie naruszył zasad postępowania ani norm prawa materialnego w sposób zarzucany w apelacjach. Zaskarżone rozstrzygnięcie, w ocenie sądu odwoławczego, jest trafne i tym samym nie ma podstaw do jego zmiany zgodnie z wnioskami obu apelacji.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 KPC.

SSO Paweł Hochman

SSO Dorota Krawczyk SSA w SO Stanisław Łęgosz